

HUBERT ORŁOWSKI

UNIwersytet im Adama Mickiewicza, Poznań

Literatura w Trzeciej Rzeszy*

Dojście nazistów do władzy zaowocowało w życiu literackim Niemiec emigracją większości znaczącej liczby pisarzy oraz niespotykanym dotąd przekształceniem całego procesu komunikacji literackiej. Emigrowali twórcy z najszerzej rozumianej lewicy, nie tylko zorganizowanej, ale i anarchistycznej, ze środowisk chrześcijańskich, twórcy sympatyzujący z tradycjami liberalnymi, radykalni awangardysty i kontestatorzy oraz część środowisk konserwatywnych. W szacowanej na 2000 osób grupie pisarzy i publicystów-emigrantów znaczący udział mieli twórcy pochodzenia żydowskiego.

Próby przekształcenia już istniejących konserwatywnych związków pisarzy i instytucji twórczych, w tym PEN-Clubu oraz Pruskiej Akademii Literatury, nie powiodły się. Decydenci opowiedzieli się więc za efektywnym systemem scentralizowanej kontroli i dystrybucji. Utworzono instytucje partyjno-państwowe, z Ministerstwem Oświecenia Narodowego i Propagandy na czele, sprawujące w sposób nowoczesny i brutalny kontrolę nad „nieprawomyślnymi” podmiotami życia literackiego. Goebbels przechwycił twardą ręką bardziej lub mniej spontaniczne aktywności „rewolucji nazistowskiej”, by nadać im charakter akcji centralnie kierowanych, podporządkowanych celom pragmatycznej polityki. Najważniejszą z przybudówek ministerstwa była Izba Kultury Rzeszy (Reichskulturkammer, RKK) z pięcioma branżowymi izbami. Izba Piśmiennictwa Rzeszy (Reichsschrifttumskammer, RSK) była jedną z nich. Chcąc uprawiać jakąkolwiek twórczość oraz wydawać, należało być członkiem jednej z izb, przy czym całkowitemu wyłączeniu podlegali „niearyjczycy” oraz „elementy nieprawomyślne”.

Publiczne akty palenia książek 10 V 1933 w miastach uniwersyteckich miały bardziej wymowę symboliczną niżli znaczenie praktyczne, wskazywały kierunek przyszłych represji. Praktyczne znaczenie miał natomiast nowoczesny, coraz bardziej scentralizowany system cenzury, głównie prewencyjnej. Cenzura, kon-

* Tekst powstał na zamówienie Redakcji *Encyklopedu Literatury PWN*

sekwentnie wobec „literatury szkodliwej i niepożądaney” poszerzana, umożliwiła wyrugowanie z bibliotek, księgarń i programów wydawniczych wielu tytułów. Nierzadko jednak nakładanie się kompetencji umożliwiało wydawanie tekstów „nieprawomyślnych”. Oprócz „czarnych list” politykę wydawniczą kształtowały również „listy białe” oraz polityka nagród i wyróżnień. W latach wojny politykę „czarnych list” realizowano również na terenach okupowanych. Była ona mniej groźna na terenie okupowanej Europy Zachodniej, natomiast wobec Polski zastosowano regułę totalnego zniszczenia dziedzictwa literackiego. Podczas wojny aparat Goebbelsa nie tyle poluźnił kontrolę i dyscyplinowanie twórców, ile poszerzył katalog tematów i genre’ów; chodziło przecież o dostarczenie rozrywki publiczności, popadającej w coraz większą depresję.

1933 r. nie stanowi istotnego przełomu estetycznego w dziejach literatury niemieckiej. Odwrót od ekspresjonizmu, jak i wszelkich innych nowatorskich strategii literackich, nastąpił bowiem w literaturze niemieckiej kilka lat wcześniej. Należy podkreślić wrogi stosunek Trzeciej Rzeszy do wszelkich orientacji awangardowych, wolno natomiast niektórym twórców (Benn, Ernst Barlach) podejrzewać o (niezrealizowaną) chęć zaistnienia w warunkach Trzeciej Rzeszy.

Głoszony ze względów politycznych oraz doktrynalnych podział literatury na „swoją” i „wrogą” nie znajduje uzasadnienia w jakiejś odrębnej literackości, jest natomiast zasadny ze względu na zróżnicowaną tematykę oraz wyrazistą funkcjonalizację literatury jako takiej. Ten proces nastąpił jednak znacznie wcześniej, bo już w połowie lat 20. Mówiąc o „właściwym” piśmiennictwie Trzeciej Rzeszy, należy wymienić zarówno teksty doktrynalne, jak i dzieła literackie (Hansa Grimma, Ernsta Jüngera, Franza Schauweckera, Wenera Beumelburga, Friedricha Griesego, Hansa Magnusa Wehnera), powstałe przed 1933 r.

Jak określić nazistowską literaturę Trzeciej Rzeszy? Najmniej kłopotów z zaszeregowaniem historycznoliterackim sprawia partyjne piśmiennictwo nazistowskie (*Parteidichtung*, *Agitationsgedicht*), które „wybuchło” w 1933 r. Jest to nurt poznawczo mało interesujący. Bojówkarskie śpiewy „brunatnych batalionów”, hymny na cześć Hitlera i wiernopoddańcze akty takich autorów, jak Heinrich Anacker, Gerhard Schumann, Will Vesper, Herybert Menzel, Hans Baumann, Herbert Böhme czy Hanns Johst, rozumieć należy jako przełożenie takich haseł nazizmu, jak charyzmatyczne wodzostwo (*Führer-Gefolge*), opozycja wróg-przyjaciół, aktywizm bez określania celu działania (*Marschgedichte*), na dyskurs operatywności literacko-propagandowej. Znaczące miejsce w tym piśmiennictwie zajmują pisarze austriacy, którzy na długo przed zagarnięciem kraju przez Hitlera głosili ideologię Rzeszy (*Reichsidee*). Jedyną bodaj oryginalną propozycję nazistowską stanowiła dramaturgiczno-teatralna forma „Thingspiel”, rodzaj krzyżówki germańsko-plemiennego wiecu-sądu z widowiskiem pasywnym i na warunki amfiteatru skomponowanym dramatem (Richard Euringer, Eberhard Wolfgang Möller, Kurt Heynicke). Nie tylko względy klimatyczne kazały jednakże Goebbelsowi odtrąbić w 1937 r. koniec programu „miejsc Thingu”; widowiska maso-

we miały się bowiem realizować wyłącznie na stadionach i „placach przemarszu”. Zwyciężyła strategia „teatralizacji polityki“ (Brecht), a nie upolitycznienia teatru.

Bardziej złożony charakter ideologiczny mają natomiast nurty literackie Trzeciej Rzeszy wywodzące się z tradycyjnych etniczno-nacjonalistycznych oraz neokonserwatywnych orientacji, przede wszystkim zaś z zafascynowanego nowoczesnością piśmiennictwa afirmacji wojny. Literatura „krwi i ziemi” (*Blut-und-Boden-Literatur*) czy też „żywiołu narodowego” (*völkische Literatur*), nawiązująca do starszych mitologizujących tradycji „literatury stron ojczystych” (*Heimatliteratur*), budowała mit etniczno-rasistowskiej tożsamości i rasowo przyrodzonej wyższości jednych nad drugimi, ze wskazaniem na darwinizm społeczny. Głosili go m.in. Gustav Frenssen, Hans Friedrich Blunck, Josefa Berens-Totenohl.

Twórcy z kręgów „konserwatywnej rewolucji” (*konservative Revolution*), jak Ernst von Salomon, Franz Schauwecker czy Bruno Brehm, odwoływali się do autentycznych frustracji powojennych. W piśmiennictwie „rewolucji konserwatywnej” znajdowała najpełniejszy wyraz głęboka deprywacja tych grup społecznych, które cywilizacyjne przyspieszenia wyrzuciły na margines „ludzi zbędnych”. Jeżeli założyć, że ruch nazistowski stanowił jedną z potencjalnych opcji procesu modernizacji, to literatura afirmacji wojny stanowiła istotną część adekwatnej odpowiedzi na wyzwanie konfliktów „wojny domowej” XX w. Swoiście „nowoczesne” były rozwiązania, proponowane (zwłaszcza) przez Ernsta Jüngera, wojna (walka, bój) to najdoskonalsza ze wszystkich „selekcji” społecznych. *Totalna mobilizacja* i *Robotnik*, tytuły utworów Jüngera, mają zarazem wyznaczać kierunek marszu ku nowoczesnej przyszłości.

Ostrożność co do wykreślenia konturów literatury „emigracji wewnętrznej” jest wprawdzie wskazana, zwłaszcza gdy miałyby one przebiegać według życzeń samych zainteresowanych. Niebłaha jednak i ilościowo całkiem pokaźna jest twórczość autorów, którzy znajdowali się w faktycznej opozycji do kanonu programowych haseł nazizmu: walki ras (i antysemityzmu), darwinizmu społecznego i ideologii wodzostwa. Wśród najważniejszych pozycji wymienić należy opowieść *Portret inkwizytora* (1936) Stefana Andresa i powieść *Oskarżenie* (1938) Reinholda Schneidera. Te oraz wiele innych tytułów dowodzi, iż w Trzeciej Rzeszy funkcjonowało piśmiennictwo opozycyjne o poetyce ezopowej, tworzone w „języku niewolników” (*Sklavensprache*). Przewodnią rolę odgrywała w tym obszarze proza historyczna; kostium historii umożliwiał bowiem względnie bezpieczne wypełnianie „martwych kątów” totalnej polityki kontrolno-restrykcyjnej tematami dającymi sposobność porównań strukturalnych ze współczesnością. Powieści *Władca i sęd* (1935) Wernera Bergengruena czy *Das Reich der Dämonen* (1941) Franka Thiessa pokazują, jak wielki mógł być rozrzut tematyki prozy kon- testującej, od wizerunku przednowożytnej Europy po Bizancjum. Również część liryki, zwłaszcza dotyczącej tematycznie natury (*Naturlyrik*), mieści się w obsza-

rze eskapistycznej literatury „emigracji wewnętrznej”. Oddziaływanie tej poezji, zwłaszcza Oskara Loerkego (*Der Silberdistelwald*, 1935) i Wilhelma Lehmana (*Der Grüne Gott*, 1942), sięgało daleko poza 1945 r.

Nie tylko piśmiennictwo „emigracji wewnętrznej” uprawnia do rozróżniania między „właściwą” literaturą Trzeciej Rzeszy (nazistowską) a literaturą tworzoną w Trzeciej Rzeszy. Również twórczość pisarzy pochodzenia żydowskiego (Gertrud Kolmar, Alma Johanna Koenig), a zwłaszcza twórczość „pokolenia młodych”, urodzonych w latach 1900–1910 upoważnia do traktowania piśmiennictwa w Trzeciej Rzeszy jako ideologicznie zróżnicowanego. Pokolenie młodych (Eugen Gottlob Winkler, Felix Hartlaub, Johannes Bobrowski, Karl Krolow, Oda Schaefer, Hans Erich Nossack, Peter Huchel, Horst Lange, Wolfgang Koeppen, Günter Eich) debiutowało utworami apolitycznymi. Na szczególną uwagę zasługują również utwory pisane „do szuflady” i wydane dopiero po 1945 r., jak np. powieść *PLN. Die Passionen der halykonischen Seele* (1943–1944) Wernera Kraussa, reportaż-wspomnienie *Las umarłych* (1939–1945) Ernsta Wiecherta, zapiski *Tag- und Nachtbücher* (1940–1946) Theodora Haeckera czy tom poezji *Moabiter Sonette* (1945–1946) Albrechta Haushofera.

Wśród pisarzy nie utożsamiających się z nazizmem i Trzecią Rzeszą należy wreszcie wymienić „arystokratów ducha” w rodzaju Ernsta Jüngera i Fritza Reck-Malleczewena. Ten pierwszy mieści się wprawdzie ze swą afirmacją wojny nowoczesnej w szerokim paśmie literatury Trzeciej Rzeszy, z drugiej jednak strony dystansował się od populistycznych haseł nazizmu. Jego powieść *Na marmurowych skałach* (1938) bywa interpretowana jako wyraz opozycji wobec polityki Trzeciej Rzeszy. Ale to nie ci „arystokraci ducha” stanowili o najbardziej charakterystycznej formie „literatury sprzeciwu” lat 1933–1945.

Publikowanie nienazistowskich tekstów było możliwe dzięki niektórym liberalnym gazetom i periodykom („Frankfurter Zeitung”, „Berliner Tageblatt”, „Deutsche Rundschau”, „Die Neue Rundschau”), którym udało się zachować przez dłuższy czy krótszy czas względną samodzielność. Opinię o kontestacji w piśmie „Das Innere Reich” (1934–1944) natomiast należałoby traktować z dużym sceptycyzmem.

Systemu literatury Trzeciej Rzeszy (nazistowskiej oraz pokrewnych tendencji) nie sposób uchwycić dzięki tylko jednemu konstytutywnemu wyznacznikowi literackości, chyba że za taką szczególność uznamy upodobanie do poetyk kłasyzujących i epigońskich oraz że wyczulenie pisarzy na rodzące się dzięki rozwojowi techniki (choćby radiowej) nowe poetyki i formy uznamy za specyficznie nazistowskie. Trudno jednak na to przystać. Epigońskie nawiązywanie do tradycji sonetu, ody, ballady, elegii czy hymnu jest przecież obecne zarówno w literaturze „emigracji wewnętrznej”, jak i emigracji „właściwej”, teksty apelatywne zaś w rodzaju manifestu, felietonu, traktatu, wystąpienia radiowego, odezwy, listu otwartego czy apokryfu miały zwolenników wśród wszystkich pisarzy tego okresu, niezależnie od ich ideologicznych orientacji.

Literatura: H. Orłowski, *Literatura w III Rzeszy*, Poznań 1979; H. Denkler, K. Prümm (red.), *Die deutsche Literatur im Dritten Reich*, Stuttgart 1976; H.D. Schäfer, *Das gespaltene Bewußtsein. Deutsche Kultur und Lebenswirklichkeit 1933–1945*, München 1999; UK. Ketelsen, *Literatur und Drittes Reich*, Schernfeld 1992; J.-P. Barbian, *Literaturpolitik im „Dritten Reich“*, München 1993; R. Schnell, *Dichtung in finsternen Zeiten*. Reinbek 1998; H. Ehrke-Rotermund, E. Rotermund, *Zwischenreiche und Gegenwelten. Texte und Vorstudien zur „verdeckten Schreibweise“ im „Dritten Reich“*, München 1999.

LITERATUR DES DRITTEN REICHES

Zusammenfassung

Eine präzise Definition des Bereiches ‚nationalsozialistische Literatur‘ ist kaum möglich. Zu erfassen ist er nämlich nur als eine Summe von Schnittmengen mehrerer Problem- und Themenfelder, insbesondere der der Kriegsprosa, der völkischen Literatur (Blut-und-Boden-Mythos) und – last not least – der (agitatorischen) Parteidichtung. Das im engsten Sinne als NS-Literatur begriffene Schrifttum orientierte sich an bestimmten Leitkategorien bzw. -parolen wie der des Feindbildes, des (rassistischen) Blut-und-Boden-Mythos, des sinnentleerten Marsch- und Kampfgestus. Einen komplementären Bestandteil des NS-Schrifttums macht auch die Faszinierung für Technik und zivilisatorischen Wandel aus. Auf keinen Fall darf die NS-Literatur mit dem gesamten Schrifttum im Dritten Reich gleichgesetzt werden. Selbst bei einer recht kritischen Haltung gegenüber dem Phänomen der ‚Inneren Emigration‘ ist der weltanschaulich resistente und renitente Impetus einiger Dutzende von Romanen, Erzählungen und Gedichten zu berücksichtigen. Eine jede Bestandsaufnahme der Literatur der Jahre 1933–1945 sollte sowohl die literarische Kommunikation am Ausgang der Weimarer Republik als auch die repressive Literaturpolitik der Nazibehörden nicht unberücksichtigt lassen.